

Sygn. akt II CSK 291/10

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 24 listopada 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

SSA Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa E. T. Service Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w  
R.

przeciwko BRE Bank Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 listopada 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od postanowienia Sądu Apelacyjnego

z dnia 22 grudnia 2009 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z dnia 5 października 2009 r. odrzucił pozew o zapłatę wniesiony przez E. T. Service sp. z o.o. w R. przeciwko BRE Bank S.A., uznając, że strona pozwana zasadnie podniosła zarzut zapisu na sąd polubowny. Sąd Okręgowy wskazał, że według stanowiska strony powodowej jej roszczenie znajdowało oparcie w umowie rachunku bankowego. Dochodzona przez nią kwota została w jej ocenie pobrana przez stronę pozwaną z rachunku bankowego strony powodowej bezprawnie. Jednakże obciążenie rachunku bankowego strony powodowej nastąpiło na podstawie postanowień umowy walutowej transakcji zmiany stóp procentowych (umowy CIRS) zawartej przez strony w dniu 14 sierpnia 2008 r. Umowa ta poddawała wszelkie spory wynikające z jej interpretacji lub wykonania pod rozstrzygnięcie sądu polubownego przy Związku Banków Polskich. Poddanie właściwości sądu polubownego sporów ze stosunku umownego oznacza zaś, że właściwość sądu polubownego obejmuje roszczenia o wykonanie umowy, roszczenia wynikające z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, roszczenia o zwrot świadczenia spełnionego bez podstawy prawnej w przypadku nieważności umowy lub odstąpienia od umowy, a także roszczenia deliktowe wynikające z zdarzeń stanowiących równocześnie niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy. Z tego względu zarzut zapisu na sąd polubowny okazał się zasadny i pozew podlegał odrzuceniu na podstawie art. 1165 § 1 k.p.c.

Zażalenie powoda na postanowienie o odrzuceniu pozwu zostało oddalone przez Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 22 grudnia 2009 r. Sąd drugiej instancji podzielił ocenę Sądu Okręgowego co do zasadności zarzutu strony pozwanej dotyczącego zapisu na sąd polubowny. Sąd Apelacyjny przyjął, że skoro obciążenie rachunku bankowego strony powodowej było konsekwencją wykonania umowy CIRS, zawierającej zapis na sąd polubowny, to sprawa ogniskująca się wokół sporu czy strona pozwana miała prawo do pobrania należności z tego rachunku, podlegała właściwości sądu polubownego. Jednocześnie Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadny zarzut skarżącego, jakoby zapis na sąd polubowny naruszał zasadę równości stron. Zarzut ten był związany z regulacją dotyczącą sposobu wyboru tylko jednego z arbitrów. Twierdzenia strony powodowej, że zapis na sąd

polubowny narusza zasadę równości stron opierał się na podważaniu bezstronności rozstrzygnięć Sądu Polubownego przy Związku Banków Polskich w oparciu o materiały prasowe. Tymczasem w razie powzięcia przez stronę wątpliwości co do bezstronności arbitra w danej sprawie możliwe jest żądanie jego wyłączenia.

Skarga kasacyjna strony powodowej została oparta o podstawę naruszenia przepisów postępowania. Zarzucono w niej niewłaściwe zastosowanie art. 1165 § 1 k.p.c. i art. 1161 § 2 k.p.c. W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawę do odrzucenia pozwu na podstawie art. 1165 § 1 k.p.c. stanowi wniesienie do sądu powszechnego sprawy dotyczącej sporu objętego zapisem na sąd polubowny. Sformułowanie o związaniu stron zapisem na sąd polubowny w sprawach „dotyczących” sporu objętego zapisem, nakazuje podzielić ocenę wyrażoną przez sądy obu instancji odnośnie istnienia szerokiej kategorii spraw wynikających ze stosunków umownych, które są objęte właściwością sądu polubownego. Wymaga jednak podkreślenia, że zarzut zapisu na sąd polubowny jest rozpatrywany przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, a zatem na etapie postępowania poprzedzającym merytoryczną ocenę żądania powoda. Dlatego też ocena zasadności zarzutu dotyczącego zapisu na sąd polubowny powinna co do zasady dotyczyć roszczenia w formie przedstawionej przez powoda (roszczenia w znaczeniu procesowym). W rozpoznawanej sprawie powód twierdził, że żądanie zapłaty kwoty określonej w pozwie jest wynikiem jej bezprawnego pobrania z rachunku bankowego prowadzonego na podstawie umowy o prowadzenie rachunku bankowego, w której nie zawarto zapisu na sąd polubowny. Mogłoby to wskazywać, że tego rodzaju roszczenie nie jest istotnie objęte zapisem na sąd polubowny zastrzeżonym w innej umowie (umowie CIRS). Nie można jednak pomijać, że wśród twierdzeń przytoczonych przez powoda znalazło się stwierdzenie, że bezprawność działania strony pozwanej wynika z braku po jej stronie uprawnień, których istnienie wywodziła z zawartej umowy CIRS. W istocie

bezspornym jest, że strona pozwana pobrała środki z rachunku bankowego strony powodowej uznając, że przysługują jej wobec strony powodowej wierzytelności na podstawie umowy CIRS. W konsekwencji merytoryczna ocena żądania powoda wymagałaby rozstrzygnięcia, czy strona pozwana istotnie bezprawnie obciążyła rachunek strony powodowej, czy też stała się wierzycielem strony powodowej na podstawie umowy CIRS. Rozstrzygnięcie sporu zawisłego przed sądem powszechnym nie byłoby zatem ostatecznie możliwe bez dokonania oceny skutków zawarcia umowy CIRS, której dotyczył zapis na sąd polubowny. W takiej sytuacji wykładnia art. 1165 § 1 k.p.c., który wskazuje, że zapis na sąd polubowny obejmuje nie tylko spory wprost objęte zapisem na sąd polubowny, ale także sprawy dotyczące takich sporów nakazuje przyjąć, iż niedopuszczalność rozpoznania sprawy przez sąd powszechny, wynikająca z wiążącego zapisu na sąd polubowny (wobec braku przesłanek określonych w art. 1165 § 2 k.p.c.), ma miejsce także wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy przedstawionej pod osąd sądu powszechnego nie jest możliwe bez rozstrzygnięcia sporu objętego zapisem na sąd polubowny. Z przyczyn wyżej wskazanych nieuzasadniony był zarzut naruszenia art. 1165 § 1 k.p.c.

Odmienne przedstawia się ocena zarzutu naruszenia art. 1161 § 2 k.p.c. Przepis ten był już przedmiotem zarzutu zawartego w zażaleniu strony powodowej. Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia wskazuje zaś, że został on błędnie zinterpretowany przez Sąd Apelacyjny, który stwierdził, iż twierdzenia strony powodowej o naruszeniu zasady równości oparte są wyłącznie o podważenie bezstronności rozstrzygnięć Sądu Polubownego przy Związku Banków Polskich w oparciu o materiały prasowe. Jest to stwierdzenie całkowicie nieuprawnione. Strona powodowa podnosiła bowiem wyraźnie, że naruszenia zasady równości upatrywała w tym, że regulamin wspomnianego wyżej sądu polubownego przyznawał stronie pozwanej szerszy zakres uprawnień przy wyborze arbitrów. Zarzuty strony powodowej nie dotyczyły zatem bezpośrednio kwestii bezstronności arbitrów powoływanych do rozstrzygania sporów przed tym sądem.

Wymaga także podkreślenia, że Sąd Apelacyjny na gruncie art. 1161 § 2 k.p.c. błędnie rozważał naruszenie zasady równości w wyniku zapisu na sąd polubowny, w sytuacji gdy przepis ten dotyczy bezskuteczności określonych postanowień zapisu na sąd polubowny. Sąd drugiej instancji oceniając

postanowienia regulaminu Sądu Polubownego przy Związku Banków Polskich dotyczące wyboru arbitrów stwierdził, że „tylko jeden” z arbitrów wybierany jest z listy tworzonej przez prezydium tego sądu, które powołuje Zarząd Związku Banków Polskich, na którego skład wpływ mają wyłącznie banki, w tym strona pozwana. Tego rodzaju stwierdzenie budzi zasadnicze zastrzeżenia z punktu widzenia zagwarantowania zasady równości stron, tym bardziej, że chodziło o wybór arbitra przewodniczącego. Zasada równości wyrażona w art. 1161 § 2 zakłada bowiem, że żadna ze stron sporu, który ma rozstrzygnąć sąd polubowny, nie powinna korzystać w postępowaniu przed tym sądem ze szczególnych uprawnień. Dotyczy to niewątpliwie także sposobu wyboru arbitrów. Podkreśla to wyraźnie art. 1169 § 3 stanowiąc, że postanowienia umowy przyznające jednej ze stron więcej uprawnień przy powoływaniu sądu polubownego są bezskuteczne. Należy to odnieść odpowiednio do sytuacji, kiedy tego rodzaju postanowienia zawiera regulamin stałego sądu polubownego wybranego przez strony. Wobec zawartego w apelacji zarzutu naruszenia art. 1161 § 2 k.p.c. powinnością Sądu Apelacyjnego było rozważenie, czy postanowienia regulaminu dotyczące wyboru arbitrów w przypadku sporu, którego jedną stroną nie jest bank, nie przyznają w tym zakresie większych uprawnień stronie będącej bankiem i tym samym nie naruszają zasady równości. Ocena Sądu Apelacyjnego w tym zakresie, z przyczyn wskazanych wyżej, była niedostateczna, co uzasadniało zarzut naruszenia art. 1161 § 2 k.p.c. Wymaga w związku z tym podkreślenia, że w przypadku stwierdzenia, że regulacja dotycząca wyboru jednego z arbitrów narusza zasadę równości, konieczne stałoby z kolei rozważenie, jakie skutki dla mocy zapisu na sąd polubowny miałyby to stwierdzenie.

Uwzględniając powyższe Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.